



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCYJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8-10 wiecz. Rekopisów gadeł, redakcja nie zwraca.

PRENUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odosobieniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60. Zmiana adresu kop. 20. Listów niefrancuzowych lub niedostatecznie opłaconych redakcja nie przyjmuje.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadstane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i netrozgi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 10. Drobna ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dotychczasowe prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Nóworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 2.

II-ga Aleja № 38.—Telefon № 497.

TEATR URANJA

PROGRAM: od wtorku 7 do piątku 10 Października 1913 r. (włącznie).

POD PRZYMUSEM

Wysoce artystyczny dramat w 3 częściach (serja Gaumont) Rolę główną wykona piękna ZUZANNA GRANDE ulubiecią publiczności.

Kronika Gaumont'a (ost. chwila) | **Wzdłuż rzeki Niger** (natura)
WYGRANY BILET — Znakomita komedia w 1-ym akcie.

Na scenie: — I-sze występy
Murzynów oryginalnych akrobata i tancerzy
P. P. FATIMY I OMARA
ze swoim ciekawym programem.

NA SCENIE! pod art. kier. Allsiewiczza
Za pozwoleniem łaskawa pani!
Wyborna komedia w 1-ym akcie.

TEATR KINEMATOGRAF PARYSKI II ALEJA 19. TELEF. 343.

PROGRAM: od środy 8 do piątku 10 października 1913 roku (włącznie)
TYGODNIK GAUMONT'A — ostatnie nowości — (z natury).
VIVAT! POSTOJ WOJENNY — Wspaniała komedia w 2-ch częściach.

NĘDZNIK

Wstrząsający
dramat w 4-ch
częściach.

NA SCENIE: Pod artystycznym kierunkiem Fr. Stróżewskiego
KLEPTOMANJA Komedia w 1-m akcie
Maksxa Hartung.

ANONS: W sobotę 11 paźdz. r. b. „MAZENSTWO PRZY LATARNIACH“ Operetka.

TEATR „ODEON“ KRZEMIŃSKIEGO
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie
Telefon № 4-77.

PROGRAM: od środy 8 do piątku 10 Października 1913 roku (włącznie).

LATARNIA ŚMIERCI

Znakomity dramat kryminalny w 4-ch częściach, w kolorach. W obrazie wstrząsająca scena ratowania zamkniętych w latarni po rozciągniętej linie nad morzem.

Trzy teściowe-u jednej synowej | **Dziennik Pathé № 224 B** | **Wypadki o- statniej twili**
(Zabawna komedia) | **Góry Jura w Szwajcarii** | z nat. w kol.

NA SCENIE: KOBIETA-MĘCZYZNA Miniatura w 1-m akcie Maupasanta

W gmachu Panoramy „OLYMPIA ARENA“ III Aleja 75.

Dziś w Srode

Dziś w Srode



Wielki międzynarodowy turniej
przy udziale najwybitniejszych światowych
zapaśników pod kier. znanego w świecie spor-
towym p. JÓZEFA ARNOLDA z Warszawy.

WALKI FRANCUSKIEJ

Dziś w Srode walczą

ZBYSZKO-ROMANOW-NIEZNANY-OGATSHO
PETERSEN-Dr. RAAMZE
decydująca
URSUS-VANDERBERG
rew. decydująca
LECONTE-WILDMAN.
Początek punktualnie o godz. 8-jej wieczorem.

SAMOCHOODY

Sprzedaz Samochodów
nowych i używanych róż-
nych fabryk jak również
wynajem na jazdę po mie-
ście szosie i zagranicą.
Garaz III Aleja 49, tel. 345.

A. DĘBICKI Geometra
przysięgły
Teatralna 23 m. 14, parter Tel. 602.
Wykonuje wszelkie roboty miernicze.

Najtaniej

Pamiętka poświęcenia
Stacyi

MĘKI PANSKIEJ
na Jasnej Górze.

Do nabycia w Drukarni
F. D. WILKOSZEWSKIEGO
w Częstochowie,
— II-ga Aleja № 38. —

Gabinety Lecznico-Dentystyczne
R. Filipowicza
II ga Aleja N-r. 24, telefon 482.
Przyjęcia:
D. FILIPOWICZ od 10-1 i od 3-6 p.p.
asyst. Lek.-Dent. 9-1 i od 3-7 po połud.

POKOST C. Ch. Szmidta
w Rydze

oraz wszelkie-
go rodzaju — **Farby i Gips**
Poleca: skład materiałów aptecz-
nych i farb

Wacława ORŁA
w Częstochowie, III Aleja 46.

Wystawa Sztuk Pięknych
w Częstochowie, Teatralna N-r. 11.
otwarta codziennie od g. 11 do zmierzchu, w
sobotę niedzielę i święta do g. 8 wieczorem.

Jedyn w Częstochowie
LEKARZ DENTYSTA
chrześcijanin
STEFAN BARYLSKI
II Aleja 43 (Odeon) tel. 611.
Leczenie. Zęby sztuczne. Wyjmowanie
bez bólu. Przyjmuje 9-1 i 3-8 p. p.

KAFLE i ROBOTY ZDUŃSKIE
L. NIEPRZECKI i S-ka
w CZĘSTOCHOWIE,
Teatralna № 34, Telefon № 321.

Wyższa Szkoła Kroju
pod osobistym kierunkiem mistrzyni ce-
chu warszawskiego i laureatki paryskiej
akademii nagrodzonej złotym dużym me-
dalem w akademii krawców.
H. GNIEWKOWSKIEJ
Ul. Dojazd Nr. 5, 1-sze piętro front.

Sprzedaz resztek
wełnianych i bawełnianych
M. Michalska
w CZĘSTOCHOWIE,
ul. Cerkiewna № 5, I sze piętro.

Do sprzedania

- 30 7 i 4 włokowe majątki dochodowe do-
my, ziemię i place przy bieżącej wodzie zdadne
pod fabryki składy apt. browary tartaki i t. p.
 - ZAMIANA** Dochodowy dom na folwark
 - Poszukuję zaraz spółki lub kup-
na interesu przemysłowego drzewno-
go mlyna, tartaku, folwarku dzierża-
wy kapitał kilkadziesiąt tysięcy rubli!**
 - 300 robotników potrzeba zaraz do ko-
palni, zarobek od 1 rb. do 1,50.
- Częstochowski Kaucjonowane Biuro Komitowe
— **S. BZOWSKI i J. DRESZER** —
II-ga Aleja N-r. 33, telefon N-r. 179.

Kaucjonowane biuro
nauczycielskie Stanisławy Ligęzówny,
Teatralna 26. Rekomenduje nauczy-
cielki, freblanki, ochroniarki, bony.
Biuro otwarte od 9 rano do 6 p.p.

JAN SKALMIERSKI

BIURO TECHNICZNE

Aleja II-ga № 20, Telef. 112

przyjmuje instalacje oświetlenia elektrycznego. przenoszenie si-
ly, urządzenia stacji elektrycznych, telefonów, motorów i t. p.
Poleca wszelkie artykuły techniczne i elektrotechniczne do składów.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Częstochowa Aleja 3-cia dom własny.
Egzystuje od roku 1887. Telefon 2-50.

KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI

WYKONUWA
RZEZBY POMNIKI, ROBOTY
BUDOWLANE i KOŚCIELNE
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu.

Znaczenie szkoły polskiej dla kraju.

Wiadome, jak społeczeństwo polskie zmuszone jest ustawicznie walczyć z czynnikami, nietykko hamującymi jego normalny rozwój kulturalny, lecz dążącymi nadto do jego narodowej zagłady.

Wszelkie eksploatowanie kraju pod względem materialnym, zaliczyć trzeba do powierzchnowych ran, trapiących społeczny organizm. Lecz stokroć groźniejsze są zabiegi, by wchłonać duszę narodową, przetopić ją w ogniu narzuconych poglądów, dążeń, ukochać i oddać w nowej formie, któraby nie posiadała ani cienia cech pierwotnych. Do tych bólów zaliczyć trzeba: odbieranie języka ojczystego, religii, a nawet swobody myślenia, uczucia i działania w duchu rodzimym.

Instytucjami, urabiającymi ideal obywatela danego społeczeństwa, są szkoły publiczne. Dlatego też, w każdym narodzie wre zagorzała walka na gruncie wychowania. Wszak młodzież — to przyszłość narodu, jego złociście nadzieja. To też młodociana dusza jest prosto wyrwaną sobie wzajemnie i co przez szereg lat mozołnej pracy, wolała w nią wszczepić szkoła o mu charakteru, to niweczy jej jakim podmuchem dom rodzicielski. Pierwszym przeto celem każdego społeczeństwa jest dążność stworzenia uczelni, któreby młodzież wychowywały do chwały narodowych, stanowiłyby ono ducha dom rodzicielski o barższych członkach rodziny.

Społeczeństwo polskie przed laty kilku ujęło w swe dłoń ten najwznieślszy, najważniejszy posterunek — kierownictwo sprawami oświaty. Entuzjastycznie witano blysk swobody i miłością otoczono świątynie wychowania i kształcenia.

Młodzież ujrzała w nauczycielach przyjaciół, rodzicielską pieczołowitość i pobłażliwość, krewnych, blizkich, swoich.

Z balastu programu szkolnego u była najcięższa dolegliwość — wykład w języku obcym, stanowiący w młodziejszych klasach podwójną pracę dla ucznia: przyswajania sobie języka i samej treści lekcji.

Szkoła dawna była zakładem, starającym się urobić młode dusze na jeden model, uznany przez sterników za najdogodniejszy, szkoła polska natomiast największy nacisk położyła na rozwój indywidualności wychowawców. Wszczepiała następnie miłość w młodzieży do tego, co każdy prawy, dobry obywatel danego społeczeństwa czcił i miłował winien.

Młodzież odczuła doskonale przepaść między dawnym, a nowym prawem kształcenia i przechylała się radośnie, wiedzioną instynktem samozachowawczym na stronę drugiego.

Młodzież szkołę nową umiłowała, bo szkoła przemawiała doń w języku ojczystym, umiłowiała, bo widziała w niej przyjaciela, każącego wielbić to, do czego się dawno serca rwały, a o czym lekano się nawet swobodnie myśleć.

Najdonioślejsze znaczenie społeczne posiada szkoła polska w mieście o charakterze kosmopolitycznym, choć z przewagą ludności polskiej. Sciera ją się tu najrozmaitsze prądy, hasła, dążności, wyznania — co ujemnie się odbija na wielu osobnikach ze środowiska polskiego, pacząc i wykształwiając w nich często najświętsze tradycje narodowe, najwznieślsze jego ideały.

Na szkole polskiej ciąży ten wielki obowiązek hartowania i wpajania w dzieci zasad tak nieugiętych, by śladem chwast obcej naleciałości nigdy zakiełkować w nich nie mogli. Jest ona jedyną strażniczką i szerzącą uczuć i ideałów narodowych w mieście z różnicą ludnością, pochłoniętą przeważnie poziomymi, gorączkowymi zabiegami o dobra materialne.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o łaskawe wpłacenie zaległej prenumeraty i odnowienie na kwartał bieżący, gdyż zalegającym w opłacie zmuszeni będziemy wstrzymać, wysyłkę Gońca.

Niechaj więc, wszczepiona w szkole polskiej głębia miłości do tradycji, cichych, bezkrwawych męczelstw i pracy społecznej, będzie granitem dla tych, którzy duszę jego usiłują wchłonać.

Niechaj wznieślsłość myśli i czynów, a dumna narodowa w stosunku do obcych mu krwia, mowa i przeszłość, będą niezłomnymi cechami charakteru polskiego, roznoszonymi po szerokim świecie przez różne nacje, jako wzór do naśladowstwa.

Tylko przybytek oświaty, zdrowej, zgodnej z psychiczną stroną narodu, jedyni niezachwaszczeni obcymi wpływami — szkoła polska może wydać setki jasnych promieni, które wzbudzą szacunek u obcych i chlubaą okryją imię narodu.

Jednak to samo społeczeństwo polskie traktuje część obcej szkoły polską po macoszeniu, wskutek płytkiego i egoistycznego patrzenia na życie i obowiązki społeczne, lekceważąc nadludzkiemi wysiłkami zdobytą placówkę.

Nie wiedzą tacy rodzice, jak dotkliwą moralną krzywdę wyrządzają swym dzieciom, jak ranią ciężko, duszę zbiorową narodu, który tyle wysiłków podejmuje, by utrzymać szkołę polską.

Przełożeni i przełożone walczą z brakiem i niezgorszonych starożądał, byleby tylko nie wpaść w deficyt w końcu roku. Jednak odłam społeczeństwa odnosi się do szkoły polskiej z dziwną apatią i lekceważeniem, jakgdyby zapomniał zupełnie o swych obowiązkach narodowych i obywatelskich.

Powoduje to tylko nieuczadniona niewiara w świetlane jutro narodu, narodu o kilkukrotnej kulturze, który wydał cały zastęp nieśmiertelnych bohaterów, głębokich umyśłów, promiennych serc.

Szkoła polska uzbiera swych wychowawców w niezłomny pancerz „ja” narodowego. Choć się chwiewie w walce z piętrzącami jej się ciagle przeszkodami i licznymi dolegliwościami, jednak nie upadnie, bo wierzy w swą moc duchową, w przywiązanie społeczeństwa, któremu rok rocznie przysparza legiony dzielnych ludzi, o szerokim rozmachu młodzieńczych skrzydeł do wszystkiego, co szczytne i piękne. A te nowe zastępy przez nią wydane, solidaryzując się ze słowami testamentu Juliusza:

Lecz zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec.

idą w świat, by je naśladować i szerzyć wśród rodaków.

H. Buchnerówna.

Morderstwo w Krakowie.

Donosiliśmy już wczoraj o wykryciu morderców Ferdynanda Swiczowskiego w lokalu księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie.

Są nimi czterej młodzi mężczyźni: Łyżwiński, Kobrzyński, Krajewski i Gackiewicz.

Według zeznań dwóch pierwszych, zaczęli się oni w sieni domu i w chwili, gdy Swiczowski otworzył drzwi, rzucili się na niego i wepchnęli go do pokoju. Tutaj Kobrzyński uderzył Swiczowskiego drążkiem lazniowym w głowę, potem zaś chciał go schwytać za gardło i przez pomyłkę

zaczął dusić Łyżwińskiego. Zorientował się dopiero na krzyk Swiczowskiego i rzucił się na niego, bijąc go po głowie rewolwerem, poczem zakablował mu usta. Przez ten czas Łyżwiński przeskakał kieszenie ofiary, wyjął portfel i klucze do kasy, którą obaj opróżnili, poczem zbiegli. Mord i rabunek nie trwał dłużej, niż 10 minut.

Kobrzyński opowiadał na śledztwie, że w r 1906 **nafezał do napadu na pociąg pod Rogowem na kole warsz-wied.**

W mieszkaniu murarza Krajewskiego znaleziono cały arsenał narzędzi, używanych przez włamywaczy, oraz pokrważone części garderoby.

Stwierdzono, że Łyżwiński i Krajewski byli sprawcami różnych innych morderstw i rabunków, dokonanych w ostatnich latach w Krakowie.

Dokonawszy zbrodni, mordercy ruszyli do parku krakowskiego, tam obmyli się w stawie i wrzucili do wody część ubrań pokrważonych.

Krajewski pochodził z Miszewa w Radomskiem, Kobrzyński z Piotrkowa, a Łyżwiński, mularz i Gackiewicz, monter, z Krakowa.

Zbrodniarze wykryci zostali w ten sposób, że do policji zgłosił się b. współpracownik księgarni Gebethnera — Goduła i oświadczył, że zna sprawców morderstwa, przysięgł wymienić nazwisko i adres Gackiewicza.

Jak się okazuje z zeznań Goduły, już w lipcu i sierpniu r. z. Krajewski Łyżwiński i Gackiewicz powzięli plan ograbienia księgarni Gebethnera i zatrudniony się z Godułą, wyppywali go o rozmaite szczegóły.

Policja aresztowała też kochankę Krajewskiego.

Łyżwiński przyznał się, że uczestniczył przed rokiem w rozbiściu kasy kolejowej w Krakowie. Zrabowano wtedy 14,000 koron.

Ze zrabowanych w księgarni Gebethnera i sp. pieniędzy 7 tysięcy koron znaleziono w mieszkaniu Łyżwińskiego.

Kilka osób, winnych ukrywania zbrodni aresztowano.

Kraków 7. Aresztowano niejakiemu Swierczyńskiego, jako współnika mordercy s. p. Swiczowskiego. Możliwe są dalsze aresztowania.

TELEGRAMY.

Zgon A. Małeckiego.

Lwów 7. Zmarł tu Antoni Małcki nestor pisarzy polskich.

Zmarły urodził się w 1821 r., oddając się od dłuższego czasu pełnej pracy na niwie piśmiennictwa narodowego.

(Obszerniejsze sprawozdanie z jego działalności podamy niebawem. Przyp. Red.).

Lwów 7. Pogrzeb zwłok s. p. Antoniego Małckiego odbędzie się w czwartek. Nad zwłokami przemówi ks. Lubomirski. W testamentie Małcki i jego małżonka oświadczają, że majątek za życia rozdali rodzinie, której zapisują też pozostałe jeszcze 200,000 koron. Z kwoty tej przypada 25,000 koron artyście malarzowi p. Zdzisławowi Jasińskiemu w Warszawie. Papiery swe i księgozbiór zapisal Małcki zakładowi im. Ossolińskich we Lwowie.

Miejsce rozsytko dla Berlina.
Berlin 7. Pruksi minister rolnictwa baron Schorlemer uwzględnił petycję magistratu berlińskiego zezwa-

lając na sprowadzanie mięsa wołowego i wieprzowego z Rosji aż do 1 stycznia r. 1914 na warunkach dawniejszych.

Bezrobocie.

Moskwa 7. Zastrajkowały wszystkie drukarnie. Gazety nie wychodzą.

Moskwa 7. Według danych związku fabrykantów i przemysłowców strajkuje 14,095 robotników w 50 przedsiębiorstwach, w tej liczbie w 22 drukarniach. Hość strajkujących stanowi mniej niż 10 proc. ogólnej ilości robotników w Moskwie.

Strajkujący robotnicy chcieli zatrzymać tramwaj, rozbili szyby w jednym wagonie, a na ul. Piatnickiej zmusili publiczność do opuszczenia tramwaju, przyczem policja aresztowała kilku robotników.

Podczas rozprawiania tłumy robotników, którzy zamierzali zatrzymać wagon na placu Strastnym, jeden z robotników zadał silne uderzenie pomocnikowi komisarza w plecy i skroni.

Aresztowano 6 robotników. Wobec obawy napadu na konduktorów zarząd miasta wstrzymał we dnie kursowania tramwajów będących pod ochroną policjantów.

Stacje i półstacje elektryczne pracują, ale robotnicy ruchu zjawili się w tak małej liczbie, że można było wypuścić tylko 50 wagonów.

Zajście w gimnazjum.

Pełin 7. Podczas bytności kuratora okręgowego, Pruteczki, w gimnazjum carskosielskim wynikło zajście. Kuratorowi wydało się, jakoby uczniowie klasy piątej gwizdali. Zażądał potwierdzenia od uczniów faktu, że rozległ się gwizd, a skoro tego nie otrzymał, kazał pięciu uczniom, stanowiąc oświadczającym że gwizdania nie było, udać się do karceru na 24 godziny.

Poczem p. Pruteczko surowo zmieniwał inspektora gimnazjum za brak wychowania u woźnych, na co inspektor odpowiedział, że nie jest on do tego, aby uczył dobrego wychowania stróżów.

Kurator powtórzył surową naganę, inspektor zemślał.

Nastąpiła potem gorąca rozmowa z dyrektorem gimnazjum.

Personel pedagogiczny i rodzice ukaranych uczniów wysoce zdziwieni zachowaniem się kuratora wnoszą skargę do ministerium oświaty.

Juanszilkaj prezydentem.

Pekin 7. Dotychczasowy prowizoryczny prezydent republiki chińskiej Juanszilkaj wybrany został dzisiaj na prezydenta rządzącego po trzyletnim głosowaniu 507 głosami.

Z zebrania rolniczego.

Wczorajsze miesięczne zebranie członków Czest. Tow. Rolniczego otwarzył o godz. 1 i pół po poł. prezes hr. K. Raczyński krótkim sprawozdaniem z przeszłego zebrania, poczem, ogłosiwszy porządek dzienny obecnych obrad złożył następujące oświadczenie: „Rada Czestoch. Tow. Roln. w dzisiejszym swym składzie przez szereg lat dostatecznie wykazała, że według swych sił pracuje z pożytkiem dla krajowego rolnictwa i była kilkakrotnie wybierana. Obecnie jednakże wobec tego, że sprawy Towarzystwa zamiast być rozbieganymi w lonie samego Tow. lub jego Rady są traktowane w gazetach w formie agitacyjnych odezw, a następnie wobec tego, że poszczególne Kółka Rolnicze okręgu częstochowskiego w swych listach publicznych odbywają się o działalności Rady w sposób ubliżający — Rada Towarzystwa w całym swym kompiecie składa swoje mandaty i naznacza nowe wybory na następane zebranie rolnicze w dniu 11 listopada r.b.”

Następnie uprzedził prezes, jako przewodniczący zebrania, że instruktor p. Kryński wskutek wyjazdu do umierającego ojca na zebraniu nieobecny i pogadanki zapowiedzianej nie wygłosi, natomiast mówić będzie w sprawach rolniczych p. L. Siemiński. Tu zabrał głos dyr. A. Janowski zdając sprawozdanie z ostatniej Wystawy Rolniczej w Czestochowie. Zwie-

dziło wystawę za płatnymi biletami osób 17,460; wystawców było w dziale koni 106, bydła rogatego 68, płodów rolnych 73, handlowych 50, trzody było mało, ale dobrowa. Listów pochwalnych i podziękowań wydano 180, pieniężnych nagród za konie rb. 490, bydło rb. 250, ziemiopłody 265, w ludowym przemyśle rb. 70; w ogólnym rb. 43. Dochód z wystawy brutto wyniósł rb. 4,847.65; rozchód rb. 3,748, zysk czysty zatem około rb. 1098. Są to cyfry tylko tymczasem przybliżone. Dochód tak znaczny zawiązków należy niewątpliwie hr. Raczynskiemu, dzięki któremu Towarzystwo posiada na placu gotowy pawilon główny po dawnej wystawie z 1909 r.

W tem miejscu dr. K. Kawada zapytał, dlaczego na wystawie nie dawano medali. Prezes wyjaśnił, że model jeszcze jest niezatwierdzony, ale wkrótce zatwierdzenie będzie uzyskane.

Pan Br. Szwajcer zaproponował polecanie prezesowi za ofiarność, co też zebrani przyjęli hucznym oklaskiem.

Zabrał głos hr. Raczynski, mówiąc o szkole, a właściwie Kursach Rolniczych, projektowanym w Zalesicach na miejscu dawnych pól doświadczalnych w Żorawiu. Zalesice, folwark 42 morgowy, wartości kilku tysięcy rubli, ofiarowany przez hr. Raczynskiego, wraz z subsydują rb. 500, jakie hrabia daje na ten cel rocznie nie wystarczają, tembardziej, że hrabia ofiarował jeszcze postawienie kosztowne kilku tysięcy gmachu szkolnego z salami wykładowymi, sypialniami, jadalniami itd. dla uczniów. Prócz tego potrzeba utrzymać 4-ech nauczycieli itd. Koszt więc utrzymania szkoły w ciągu 11 miesięcy wyniesie 11,000 rb. na poczet czego od 40-tu uczniów wpis po rb. 100 wyniesie rb. 4,000; zapomoga od prezesa rb. 500; zapomoga rządowa, o którą w dniu 1 grudnia wniosła Towarzystwo starania wyniesie rb. 4,000. Razem na ten cel jest rb. 8,500, czyli, że brakuje rb. 2,500. Przewodniczący więc wezwał zebranych do zapisów na poczet tej sumy. Niechże i społeczeństwo prócz prezesa coś w tym kierunku zrobi.

W dyskusji nad tą sprawą przyjmowali udział pp. Cygański, Siemiński, Janowski i dr. Zawada, który uważał, że ryzykując na Wystawę, może Tow. ryzykować na szkole. Na to odpowiedział red. Steciński nazywając te słowa bankami mydlanemi. Gdyby wystawa dała niedobór, pokryłoby go nie Tow., ale prezes, który to gwarantował. Niepodobna jednak wymagać, aby wszystkie ofiary jeden człowiek ponosił, obowiązani są przyłożyć się do dzieła i inni. Ostatnie zapisy mają trwać do listopadowego zebrania, na którym kwestja się zdecyduje.

Na zakończenie p. L. Siemiński udzielił wyjaśnień na zapytania co do użycia nawozów sztucznych, przygotowywania kiszonki używania wafu Campbella itd.

Na samym ostatku p. Szule jeden z gospodarzy wyraził zaufanie do Rady w dzisiejszym składzie i wezwał zebranych do wybrania na następnym zebraniu 11 listopada b. r. tych samych członków frg.

KRONIKA.

— Od redakcji.

Do numeru dzisiejszego dodajemy bezpłatnie „Dodatek”, na którego treść zwracamy szczególną uwagę szanownych czytelników.

Od dziś, zgodnie z zapowiedzią cenę naszego „Gońca Częstoch.” zmniejszamy na 2 kop.

W dniu jutrzejszym rozpoczynamy w naszym odcinku powieściowym druk zapowiedzianej w prospekcie dzisiejszym pracy prof. Stefana Górskiego p. tyt. „Sztuka zdobycia majątku”.

— Od wydawnictwa.

Z dniem dzisiejszym do składu redakcji naszego pisma wchodzi p. Fe-

licjan Boryslawski, jako odpowiedzialny korespondent na Zawiercie i Zagłębie Dąbrowskie. Upraszamy zatem wszelkie instytucje społeczne i prywatne o zwracanie się w sprawach redakcyjnych i ogłoszeniowych do niego.

Jednocześnie wprowadzamy dział specjalny p. t. „Kronika Zawiercka”, który ukazywać się będzie stale w numerach niedzielnych.

Do firm chrześcijańskich.

Od kilku tygodni na łamach naszego „Gońca Częstochowskiego” zamieszczamy wykaz firm chrześcijańskich w Częstochowie. Wynikiem czego był cały szereg reklamacji, nadsyłanych nam od firm, których nie wymieniliśmy.

Otóż celem uniknięcia na przyszłość nieporozumień, zwracamy się do interesowanych firm chrześcijańskich w naszym mieście, ażeby nadesłały nam swoje adresy.

Z teatru.

„To moje dziecko” — farsa amerykańska w 3 aktach M. Mayo.

Ekscentryczna amerykańska Kotty, w tajemnicy przed mężem wykrada się w towarzystwie jego przyjaciela na obiad do restauracji. Alfred doznaje się o tym figlu, podejrzewa żonę o zdradę i raz dwa — po amerykańsku — porzuca domowe ognisko. Lecz o czegoż amerykańska pomyślność. Idąc za radą przyjaciółki Aggie — Kitty zawiadamia zagniewanego, iż została matką.

Tymczasem mąż Aggie — Dzems, wypożycza, a raczej wykrada, dziecko z zakładu dla niemowląt. Cała awantura, Alfred skacze z radości — doznaje się bowiem w końcu, iż jest ojcem trojaczek, wreszcie intryga się wydaje i plachta na dół. Wiele krzyku o nie. Ale co to szkodzi, publiczność bawiła się dobrze. Przyczyniła się do tego w dużej mierze koncertowa gra artystów. W pierwszym rzędzie p. Gasińskiego (Alfred) i jego partnerki p. Kraśnickiej (Kitty) oraz p. Neubelta (Dzems) i Dobrzańskiej (Aggie) w drugiej parze. felg.

W końcu wczorajszego sprawozdania teatralnego winno być „mniej udatnie wypadła rola sekretarza” — nie „Franciszka”.

Kwiątek na Straż Ogniową.

Dzisiaj o godz. 8 i pół wieczorem w lokalu straży (Mikołajewska 23) odbędzie się organizacyjne zebranie osób zaproszonych do komitetu urządzającego dzień kwiatka na rzecz Częst. Straży Ogniowej Ochotniczkiej.

— Ze Stow. Nauczycielstwa Polskiego.

Dzisiaj w środę dn. 8 o godz. 6 po poł. odbędzie się tygodniowe posiedzenie Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, na którym prof. Pomian-Biesiekierski mówić będzie o Mikołaju Sepie Szarzyńskim.

We wczorajszej notatce o dzisiejszym zebraniu w Stowarzyszeniu Nauczycielstwa Polskiego popełniono błąd czerski, zamiast bowiem mówić będzie o Mikołaju Sepie „Szczepańskim” winno być „Szarzyńskim”.

— Popis Częst. Tow. Gimnastycznego.

Odrożony w powodu niepogody popis Częstoch. Towarzystwa Gimnastycznego, odbędzie się niedługo w nadchodzący niedzielę 12 b. m., o godzinie 3 po poł. na boisku Tow. przy ulicy Szkolnej nr. 26.

Program popisu obejmuje: rzuty dyskiem, rzuty oszczepem, skoki, biegi itp., jak również ćwiczenia wolne pań obarczani (40 ćwicz.), wolne ćwiczenia panów (120 ćw.), ćwiczenia na poręczach, drążku, na koniu i wiele innych.

Nie wątpimy że Częstochowa przyjmie usiłowania Tow. z uznaniem i pospieszy naoznie przekonać się o naszej drużynie żeńskiej i męskiej. Ceny miejsc (od 1 rb. do 60 i stojące od 20 do 10 k.) pozwalają najmniej zamożnym przybyć jutro na boisko.

Podczas łożenia przygrzywać będzie orkiestra Częstoch. Straży Ogniowej ochotniczej.

Właściciel „Odeonu” p. Krzeminski dokona zdjęć do kinematografu.

Na zakończenie popisu wspólna piramida na przyrządach.

— Wystawa graficzna w Częstochowie.

Projektowana wystawa graficzna w Częstochowie, urządzana przez Towar. przyjaciół sztuk graficznych, w lokalu tutejszej „Wystawy sztuk pięknych”, otwarta będzie w drugiej połowie października.

— Ze Stowarz. „im. Moniuszki”.

Zarząd rzem. Stow. śpiewacz. „im. Moniuszki” za pośrednictwem „Gońca Częstoch.” prosi wszystkich członków czynnych o przybycie na lekcję dziś, w środę punktualnie o godz. 8 wieczorem.

— Z teatru „Paryskiego”.

Dzisiaj teatr „Paryski” wystawia po raz pierwszy doskonałą komedję p. t. „Kleptomania” Maxa Hartunga.

— D'a maturzystów i maturażystek.

Komisja informacyjna, istniejąca przy polskim Stowarzyszeniu Słuchaczy „Jedność” na Uniwersytecie Jagiellońskim udziela wszelkich informacji, dotyczących się studjów na uniwersytetach polskich i zagranicznych; pośrednicy w wyszukiwaniu pracy; poleca korepetytorki, laborantki, przepisywane ręcznie itp. Organizuje kursy metodyczne o ile się zgłosi odpowiednia ilość kandydatek.

Zgłoszenia przyjmują się do dnia 20 bm.

Adres: Kraków, Uniwersytet Jag. dla Komisji Informacyjnej przy „Jedności”.

— Kolej W.W. a cholera.

Zarząd kolei w-w. wystąpił do gubernatorów tych gubernji, przez które przechodzą tory kolejowe, o wskazanie w pociągach lub na stacjach miejsc, do których odstawiani być mają chorzy, na przypadek ukazania się cholery.

Wydano dla konduktorów i nadkonduktorów pociągów osobowych instrukcję o obowiązkach w stosunku do publiczności.

Zaliczenia.

W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zaliczenia na kolej W-W następujące zaliczenia:

Nr. zaliczeń pospiesznych krajowych	
9 120 1127 133 181 138 140 148 154 155 156 161 169 171 177 247 248	
Nr. zaliczeń pospiesznych bezpośrednich: 129 214 269 277 441 487 448 458 469 478 480 486 516 534 537 547 552 563 574 577 578 584 595 299 313 318 379 435 453 455 473 487 494 547 559 590 610 611 33803	
Nr. nr. zaliczeń wyuczajanych krajowych	
7986 8694 8720 8752 8765 8800 8826 8845 8862 8880 8892 8898 8943 8895 8899 8906 8907 8910 8914 8917 8924 8933 8934 8936 8939 8948 8945 8946 8951 8959 8976 8977 8979 8983 8992 8997 8999 9002 9009 9011 9012 9013 9016 9018 9028 9029 9034 9040 9048 9054 9057 9058 93 9 0064 9069 9099 9107 9108 9170 9247 9286 9219 9381 9170 9217 9249 9381	
Nr. nr. zaliczeń wyuczajanych bezpośrednich	
3 7 13 56 103 29 34 31439 31402 31711 31754 32250 32702 32755 32409 32412 32449 32506 32513 32539 32568 32570 32580 32581 32582 32621 32627 32630 32646 32658 32662 32672 32674 32674 32683 32726 32729 32749 32765 32783 32789 32818 32832 32834 32839 32863 32885 32897 32900 32924 32925 32944 32979 32999	

Wynagrodzenie kolejarzy.

W czwartek 3 bm. rozpoczęły się narady nad sprawą podwyższenia wynagrodzenia pracowników kolejowym, pobierającym do 1800 rb.

Podwyżki podobne otrzymali niedawno pracownicy linjowi, otrzymujący do 700 rb. rocznie, jednakże minister komunikacji Ruchlow (jak pisze „Now. Wr.”) „wobec ciężkich warunków służby i ogólnego podnożenia życia uważa za sprawiedliwe podwyższenie wynagrodzenia pracowników, otrzymujących ponad 800 rb. rocznie.

— Powinność wojskowa.

Ministerjum oświaty, po porozumieniu się z ministerjum wojny, uznało za możliwe pozwolić wchować ocm seminarjów nauczycielskich na odroczenie terminu odbywania powinności wojskowej do 22 roku życia, celem dokonania wykształcenia.

Z odcroczenia korzystać mogą tylko ci wychowawcy, którzy w czasie właściwym wdrożą odnośne starania w miejscowych urzędach poborowych.

— Konfiskata.

Odnosne władze częstochowskie otrzymały zawiadomienie, że 254 № gazety „Riecz” za art. „Nabroski i i № gazety „Prawda” za artykul „W kopalinach i w szybach”, „Kobiety-gorniczki” oraz „Kriworozkij basejn rudniczyj” uległy konfiskacie.

— Za pijaństwo.

Za jawienie się na ulicy w stanie nietrzeźwym oraz pobicie Palucha — skazano administracyjnie Piotra, Franciszka i Jana braci Madejskich — na miesiąc aresztu każdego.

— Z walk w Olympii — Arenie.

Wczoraj rezultat walk był następujący:

- I. Decydujący rewanż: Wildman zwyciężył „ruladą” w 22 minut. dr. Raamze.
- II. Nieznany (Piłkowski)—Rissbacher: bez rezultatu.
- III. Decydująca Ogatcho—Zbyszko II zwyciężył „tour de tete” w 27 minutach.
- IV. Petersen zwyciężył „souplessem” w 7 min. Schwarz.
- V. Romanow Schleder-Muller—bez rezultatu.

Dzisi walczą:

- I. Zbyszko II—Romanow.
- II. Nieznajomy — Ogatcho: decydująca.
- III. Dr. Raamze—Petersen.
- IV. Leconte—Wildman: decydująca.
- V. Van der Berg — Ursus: decydująca.

Rissbacher, aczkolwiek jest zapisanym w pierwszej klasy, dotychczas jednak oczekiwanego wyszkolenia nie wykazał.

P. S. Zakrzewski za klasycznie prowadzoną walkę otrzymał rzesiste i zasłużone oklaski.

Wildman i dr. Raamze wykazali w ładnie prowadzonej walce obrzyciami się i wyszkolenie,

OFIARY.

Na biedną wdowę Grabowską beżmiennie rb. 1.

! Potrzebne prasowaczki. Wiadomość Dojazd Nr. 5.

Usypiacze w pociągu.

W tych dniach w pociągu pospiesznym Berlin—Katowice—Oświęcim—Kraków—Lwów padł ofiarą nieuczynliwych zachwałej kraździej p. Czestaw Zorski, przemyslowiec z Ukrainy.

Pan Zorski jechał z Berlina do Lwowa. Nie chcąc się nigdzie przesiadać, zajął miejsce w wagonie bezpośredniej komunikacji Berlin—Bukareszt. W przedziale klasy II oprócz p. Z. znajdowało się dwóch mężczyzn i kobieta.

Passażerowie ci wyglądali na żydów, lecz rozmawiali po rumuńsku, a „dama” zobaczywszy w rękach pana Zorskiego polską gazetę („Dzien. Berliński”) wszczęła rozmowę łamaną polszczyzną.

Po chwili i jeden z jej towarzyszących odezwał się po polsku, chwalać się z rozmaitych znajomości w Warszawie, gdzie miał jakoby przez lat kilka przebywać w charakterze inżyniera przy budowie elektrowni warszawskiej.

Rumuńscy, a jak pan Z. jest teraz najmocniej przekonany, żydowscy współpassażerowie palili oryginalnego formatu (w kształcie elipsy) papierosy. Pan Z., sam namiętny palacz, zapłtał, co to za gatunek tytoniu i biłki koloru b o r d e a u x. Wówczas „dama” poczęstowała p. Z. takim papierosem, mówiąc:

— To najmłodniejszy teraz format dla specjalnego gatunku tytoniu, który pochodzi z Mezopotamji.

Pan Z. przyjąwszy niezwyklego papierosa, bezzwłocznie go zapalił.— Tyton był lekki i dziwnie mdły.

— To nie do mojego smaku—od-

DOM HANDLOWY Zdzisław RYLSKI

Częstochowa, II Aleja № 20. Telefon 93.

pari grzecznie, nie kończąc już papierosa.

— Może pan mojego spróbuje; jest on wiele mocniejszy — zaproponował towarzyszy „damy“.

Ale i ten papieros miał dziwnie mdły smak, więc pan Z. również go nie dokończył. Uczuł jednak niebawem silny zawrót głowy i nieprzepartą senność. Mimo całego wiślinku woli, aby wstać i wyjść z wagonu — nie mógł już tego dokonać.

Dopiero w Bytomiu, gdy pociąg już ruszył, ktoś wszedłszy do przedziału zaalarmował konduktora wiadomością o niezwykle bladym wyglądzie leżącego i mocno chrapiącego pasażera. Obudzony forsownie, z trudnością wyszedł z wagonu, gdy pociąg stanął w Katowicach.

Tu zażądał pomocy lekarza, a jednocześnie z prerażeniem spostrzegł brak pugilaresu i ceratowej koperty, którą miał w kieszeni kamizelki pod podszawką.

W pugilaresie było: 600 rubli w sturublowych banknotach, 400 marek i 100 koron. W kopercie ceratowej znajdowały się obligacje Banku wiosk-kurskiego na sumę 3000 rubli oraz czek na 2000 rubli płatnych w kijowskim oddziale Banku Państwa a wystawiony przez kupca z Moskwy, Bielejewa.

Według relacji p. Żorskiego, od uspienia do obudzenia w Bytomiu upłynęło z górą 4 godziny. Złodziejska trojka miała wykupione bilety do Krakowa.

Za „usypiaczami“ rozesłano bezwzględnie telegramy gończe. Zachodzi podejrzenie, że to międzynarod-

wi złodziejce kolejowi, którzy na p. Z. zagięli parol jako na ofiarę, wcześniej w Berlinie upatrzoną.

Pan Żorski wieczorowym pociągiem udał się z Katowic do Krakowa. Stan jego zdrowia jest pomyślny, chociaż narkotyki trujący był bardzo silny.

Wiadomości handlowe.

(Koresp. własna „Gońca Częst.”)

Berlin, 7 października.

Uspობienie na wielkich giełdach europejskich, tak zmienne w ostatnich czasach, doznało w sobotę znów o-słabienia. Zle wrażenie wywołało na giełdach wczorajsze bardzo słabe stanowisko giełdy paryskiej i ujawniające się coraz większe trudności na rynkach fabrykatów żelaznych.

Na giełdzie berlińskiej słabą tendencję wykazywały początkowo wszystkie ważne akcje górniczo-hutnicze Feniksy i akcje spółki hutniczej Hohenlohego. W dalszym ciągu tendencja poprawiała się. Bardzo wysoko notowano akcje kolei lawadzian Pacific, bo o 10 mk. wyżej nowotań giełdy nowojorskiej.

Na giełdzie londyńskiej z początku również brakowało zainteresowania, pogodzinie jednak podniosły się w cenie bardzo znacznie akcje kolei Kanadyjskiej, akcje kopalni miedzi i angielskie papiery krajowe.

Na giełdzie petersburskiej wśród silnej tendencji kursy doznały dalszej znacznej zwyżki. Notowano pom. im. akcje banku dońskiego-azowskiego 620 (wczoraj 610), petersb. międzyniar. bank

handl. 524 (522), bank dla handlu zagranicznego 890 (889).

Akcje kolei kanadyjskiej w ostat nich dniach podniosły się na giełdach do niebywałej dawniej wysokości, gdyż rozwinęła się pogłoska, że towarzystwo daje akcjonariuszom wypłacić osobno dywidendę. Tow. to posiadało swego czasu za 139 mil. dolarów akcji innych Tow. kolejowych, lecz skutkiem ustawy anti-trustowej akcje te sprzedać musieli. Użytkoło z tej sprzedaży około 80 mil. dolarów z których rzekomo ma być teraz wypłacona dywidenda. Z tego powodu akcje znalazły tak wielki pokup i podrożały.

W kołach finansowych jednak nie wierzono tym pogłoskom.

Stan zasiewów w Niemczech, o ile dotąd skostatowano, jest pomyślny; żyto już wszędzie zasiano, częściowo także pszenicę. Zbiór kartofli był bardzo obfity i także co do jakości przechodzi wszelkie oczekiwania. Buraki się poprawiły i rozrosły, zawartość cukru jednak jest za mała.

Na giełdzie zbożowej w Berlinie tendencja — była całkiem słaba i ceny za pszenicę i żyto z terminami wczesnych dostaw spadły około 1 mk. na tonie.

CENY TARGOWE.

Monety: W Berlinie płacono dn. 7 październ., 6 październ.
Banku, austr. za 100 k. 84,75 mk. 84,80 mk.
Banku ros. za 100 rubl. 216,15 mk. 215,15 mk.
Ceny zboża z dnia 4 październ. (za 1000 kgr. w młakach)

Pszen. żyto	Jęczmień	Owies
Szczecin 184	135-155	130-153
Poznań 194-196	156-158	155-163
Wrocław 194-196	156-158	154-156

Wiadomości naukowe.

Letarg czy śmierć?

Dr. Onarles Valliant, uczoney francuski, stwierdził, że w przypadkach, kiedy chodzi o ustalenie śmierci pozornej, niezawodnego sprawdzianu dostarcza prześwietlenie promieniami Roentgena. Fotografia roentgenowska człowieka spoczywającego w letargu, tem się różni — od fotografii — nieboszczyka, że niepodobna rozróżnić na niej granicy żołądka i kiszki. Przy czynna tego zjawiska, pozwalającego w przypadkach wątpliwych dokładnie skostatować zgon lub letarg tylko, polega na następującem: Gazy w żołądku nieboszczyka są natury siarkowej i rozpoczynają po pewnym czasie blyszczeć. Z chwilą, kiedy się je prześwietli promieniami Roentgena, oddziałują one tak silnie na płytę fotograficzną, że wywołują na niej obraz, który posiada wyraźną granicę żołądka i kiszki. Takiego obrazu nie posiada fotografia w przypadku letargu.

Humor i Satyra.

Myśl symchy Arendarza.

Powiadają, że my nie jesteśmy dziećmi tej ziemi. Nu, niech mi kto pokaze dziecko, coby swoją matkę lepiej ssać potrafiłaj jak my.

Za późno.

— Jestem agentem od ubezpieczeń może pan pozwoli, abym go zaasekurował od nieszczęśliwego wypadku?

— Trafiasz pan za późno; ja się już ożeniłem!

Nowo-otworzone

Pierwsze Biuro Ogłoszeń

A. Otrąbek w Częstochowie

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism i tygodników, w kraju, Rosji i zagranicznych z ustępowem od 10% do 60% od cen redakcyjnych. Ogłoszenia do pism urzędowych.

Kiosk z Gazetami

Aleja 11, telefon 115.

Do sprzedania
fortepian, Wiadomość fabryka Peltzerów w portjerze od 12-jej do 2-jej.
1314-3

Mój zakład
Stolarski został przeniesiony w II-gą Aleję № 33. Posiadam gotowe meble
Stanisław Doraczewski
1352-0

Do sprzedania
becki prżone zdadne na ogórki kapustę i t. p. w Fabryce cukierków Dąbski Uliński Ostrowski i Sp. ul. Dojazd 17.
1273-8

Zginał
paszport wydany przez gmiań Koniepol na imię Dawida Leizer Wągetowskiego.
1327-3

Potrzebna
dziwczynka do posług. Wiadomość ul. Teatralna Nr. 23 m. 37.
0-0

Brojarka lekka
i uprząż do sprzedania. Sokołowa 8 m. 4. Wilan.
1339-3

Przybłąkał
się pies czuły czarny biały szysa uszy obcięta jest do odebrania za zwrotem kosztów w os. enia i szkieł oki Ogródowa 77. Sklepek wędlin. Ostrowska.
1326-1

ZAKŁAD
Instrumentów
Muzycznych
S. MALKO
w Częstochowie
ulica Dojazd № 11
wprost st. D.Z. W.W.

Dom
na dogodnym warunkach do sprzedania. Mickiewicza 35. Wiadomość w mieście.
1329-4

Zakład Lakierniczy
F. Dukalskiego
w Nowo-radomsku ul. Powiatowa.
Przyjmuje wszelkie roboty lakiernicze powozowe oraz kompletne wystaurowanie powozów.
0793-5

Pani male
i duże do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gońca. 0787-15

Nauczycielka
Muzyki posiadająca patent. Konservatorjum Warszawskiego udziela lekcyj muzyki na fortepianie i teorii jako też przygotowuje ścyranych wstąpić do konserwatorjum udziela muzyki tak u siebie jako i po domach.
Aleja III № 53. Marja Gunter.
1307-3

FIRMA EGZYSTUJE OD 1860 ROKU.

FARBIARNIA I PRALNIA CHEMICZNA A. HEININGERA

II-ga Aleja № 19, telefon № 5.

Wykonwa farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie a mianowicie: Garderobę damską mięską i dzieciną. Dywany, portjery, firanki, kapy, serwetki, pluszowe, pokrycia z mebli i t. p.

SKLEPY w Łodzi ul. Mikołajowska Nr. 39 Tel. 29-35
w Tomaszowie Piotrk. ul. Kaliska Nr. 72
WŁASNE w Piotrkowie ul. Petersburga 14 Bykowska 21 tel. 266.

WAŻNE DLA KOOPERATYW

Wyłączna sprzedaż wyrobów nożowniczych Grzechowiaka.

Poloca: **W. STAJEWSKI** II-ga Aleja N-r. 33.

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (7 k. m. na odpowiedź) to przysyłamy nasz prospekt, wyjaśniający, jak zarobić

50—100 re. i więcej miesięcz.
pracując u siebie w domu. Fachow. wykazt. zbyteczne. Odlegi. zamieszkan. nie zawadza.
Towarzystwo Whittick-Kunan i S-ka
St.-Petersburg, Nowaki 40/42. 313-1.

Oprawa
obrazów tani w kwięgaru
ul. M. LIPSkiej w Częstochowie II Aleja 23.
0782-0

Potrzebni
ślusarze i monterzy na roboty rurowe i kanalizacyjne fabryka „Młot“ w Częstochowie Dojazd 29.
0192-3

Pies duży
ładniejszy czuły pal-ma piękna, kłuski hodowana w mieszkaniu do sprzedania, Wiadomość skie-Z. Rucińskiego III Aleja 49.
1283-3

Zaraz do wynajęcia
5 pokoi z kuchnią z przedpokojem także jest do sprzedania stół. Wiadomość w Adm. „Gońca“ 0784-0

Poszukuje
młodej francuzki do konserwacji zgłaszając się między 1-2 p. p. lub 6-9 wiecz. Teatralna 17 Stróż wąsk.
1306-3

KRAWIEC
Chrześcijańska pracownia
Najlepiej najtaniej wykonywa
PIERWSZORZĘDNY
ZAKŁAD KRAWIECKI
Wincentego MARKSA
ul. Ogródowa № 26.
vis a vis Nowego kościoła św. Rodziny



FOSFATYNA FALIERA
znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-ju miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rosnięcia. *Ułatwia zębkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.* Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.
Sprzedaw. we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
PARYŻ
6, rue de la Tauchaie

PRACOWNIA
sukien i kostjumów damskich
W. KARWOWSKIEJ
ulica Teatralna № 23, m. № 37.
Przyjmuje mundurki i kostjumy gimnastyczne
Tamże jest miejsce dla uczennicy.

Potrzebni zaraz
chłopcy i dziewczęta
Wiadomość w Administracji Gońca
II-ga Aleja № 38, od frontu.

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI.
Ulezenie i Szybkie wylecenie za pomocą Cygaretek **ESPIC**
Wszystkich wielkich aptekach, 120, r. 81-kant. PARIS
W yższej w podpiw. „J. ESPIC“ na każdej cygarce.